



SKRZYŃKA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA



Est ieſzcze przytym Bractwie Skrzyńki S. Mikołajda/ dla-
tych oſobliwie Pánienek/ ktore będąc wczciwie/ wychowa-
ne/ z uboſtwa y niedoſtátku poſagow/ przychodzą w nieſ-
beſpieczeńſtwa wtrácenia cnoty/ y czyſtoſci ſwoiey. Takie
rátować/ y odtego wpadku nieſzczęſnego wyrwać/ był
to záwždy wielki/ y Pánu Bogu wielce wdzięczny wzynek miłoſierny.
Czego ſam Pan Bog dał przykłađ ná oney Sarze/ Pánience wtrápio-
ney; á potym Żenie Tobiaſhá młodego: ktora niemáiąc z niádpó-
ciechy y rácutku/ otrzymała to/ że iej zeſtał Pan Bog Anyolá Rá-
pháelá/ zá ktorego powodem doſtála meżá/ iákiego wedle Pána Bo-
ga godna była. Niezáwždyć Pan Bog tákie cudá przez Anyolá czyni/
ále nam to zlecił/ ábyſmy náđ takimi záwždy miłoſierdzie mieli/ gdyż
ſa wſhelákiego politowania godne/ nie ták dla nędzy doczęſney/ iáko
wiecey dla tego/ iż z ciálem duſze ſwoie záwodzą/ ó z oſtátnią ſromo-
tą ná wieczne potępienie robią. Co dobrze S. Mikołay wiedząc:
nie żálował ná tákie/ ták wiele zlorá/ ile doſyć było ná wypoſáżenie.
Tego ieſli kiedy było trzeba/ tedy tych czáſow nieſzczęſnych tym wiecey.

Wiſzytny/ naydzieſz dom táki/ w którym zoſtáie wdowa z kilká w-
rodziwych corek/ nie máſz ich czym odziać/ nie máſz czym karmić.
Co myſli Mátká zá ona nędza wielká: Corti/ mowi/ muſi myſlić
oſobie/ ábo czyſtoſć y wſtyd przedać/ ábo głodem umrzeć. Nie-
wiele coby Sarámi/ ábo zuzánnámi były: nędza/ ſromotá/ głód/

do pokuſ

Skrzynka

do potuż przyczyna. Łatno namowić / góście już miedzą namowić /
 albo do tołaráł. O Święty Mikołaju / iakoby tu wielki szpital
 zbudował y cielesny / y duszny r y ciadly duszy rządzac r Toż sie mo-
 wi o Pánienkách / ktore poságu y pozzywienia nie máia / potu som łá-
 cne mieysce dáć mogą. Znáydzieś takich rodziców co sami corki
 swe do zlego papycháia y záprzedaia / drugich niewinne oczy y wósy
 wósytkiego sie zlego náprzera y náslucháia : przykłady złe / y nie-
 wóciwe / y nálepšých wzgórka : Mléskáma miedzy ludźmi tak sie
 pomiešáły / że trudno wydzie / coby sie nie pogóršyl : Duch nie-
 czyšty / tak hwiár zárážil / że móžem mówić z pišmem šwietym. Wšel-
 kie ciáło popšowilo drogi šwóte. Toż tu czynić r Zábiegáć temu /
 beoniać czyšćoſci y grzechu pieniadźmi / opátrzeniem / iálmuzná /
 iešli rzecz potrzebna / zá ktora wielka odplátá / wielšá nišli zebra-
 ti kármie.

Tak bylá przyczyna / że sie te rzeczy Bráctwu przekládáły / zá-
 cym Pan Bóg wózbudził niektórych šercá / do zábiegánia takiemu
 ošćáieniu mežezšciu. A ošobliwie Jánie Wielmožny J. M.
 Pan Mikołaj Szczęsny / Wóiewóda Reánowski / wóielki dobro-
 dziecy y protektor tego Bráctwa / fundował ná potzatek Škrzynki
 Mikołáid Šwíetego iáto štárb wóielništy : ná opátrzenie y wšpor-
 mozenie / takich dziewceł / ktore wóštíwem przyošćnioné / nie mo-
 ga inázej šwey cnoty óchrońić / y ná pošági sie zebrać. Do cze-
 go sie y nišy Jchmošć tak šwíatobliwem zágezani powodem šcoz
 droblíwošćia ſwoia przyložyli ošobliwie Jegomošć Kíadź Mikołaj
 Łáránowski : Dobrodziecy tak je y Stárfy przez wiele lat Bráctwa
 Jánie Wielmožny Jegomošć Pan Šránišaw Šárwácki Káštel-
 lan Plocki. Jegomošć Kíadź Andrzej Łukomški Aršibidákon Krá-
 kowški ktory znažna ſwoia fundácyá teš pomnožil Škrzynkę. Má-
 ia tedy tu pogotowin te Škrzynkę / z ktorey opátrzone / mogą mežow
 došćáć / y w wóciwym małženštwie miešćáć / albo teš do Kláštor-
 row Pánienškich iáć zášlušna wypráwa.

A żeby sie y drudzy do tej Škrzynki / tak potrzebney przyczyniali /
 wzywa náš przykładem ſwym on wielki Biskup Mikołaj Šwíety
 ktory sie tym takim miłošćírnym wózynkiem wielce Pánu Bogu po-
 dobał / y wielkim šwíetym zoštal / zá co wieczná ſława / y nagro-
 da od

Świętego Mikolajda.

de od Pána Boga ma. A miał zawždy w tym Mikolay Święty
násładowce swoje/ ołtorych cytamy/ iáko y stáraniem/ y máietno-
ścią / drudzy też y zdrowiem własnym/ czystości Pánienek bronili.

Grzegorz Święty miał ná Rejestrze spisane wszystkie takie cho-
gie Pánienki. Święty Antoninus Arcybiskup Florentski/ ná takie y
z swego dawał/ y vdrugich zebrał. Theodora Święta dziewczę za-
prowadzona ná miejsce nieczyste/ ieden żołnierz Didymus od stro-
moty wybawił/ scymarzymysze z nią siatami / záco y śmierć podiał.
A wiele inšych takich bywało / zá co wielkie záwoždy blagosláwien-
stwo Boże odnosili. Tegoż my się spodziewamy / kiedy przysię-
mużny náše / duše y ciała niewinne od grzechu y wypadku stro-
tnego / ktore Bog krewia swoia wykupił / my pieniádzmi / z dobrym
y miłosierdnym sercem wybawimy.

Tá strzynka iest w mocy tychże urzędników tego Bráctwa / kto-
rym się tego powierzono / z takimi powinnościami.

I.

NAprzód / áby czyniše zapisane prawnych czásow odbierać náos
mieszkawáli : y odebrałszy / imieniem y pod pieczęcią Brá-
ctwa / quitowali : á gdzieby były zatrzymane o to czynić máia.

II.

Tak tymi pieniádzmi sáfować máia / áby się właśnie takim
Pánienkom / w niebezpieczeństwie/ y wtákiej potrzebie będącym/
dogadzáło : wedle intencyey Fundatorów / máiać wzgląd nákon-
dycy y stan każdego.

III.

Przeto káždy Brát z tego Bráctwa / kiedy się otákich pánienkách
dowie / odnieście do Bráctwa / áby ich potrzeba opátrzyło. A
nádeó / będą náznázeni dwá opiekuni / ktorzy się otákich dowie-
dziawszy / Bráctwu opowiedzą.

IV.

Skrzynka S. Mikolajd.

IV.

V Slysawszy wżednicy Bráctwa o tákiey potrzebie / beda zábiesgáć / áby duſze niewinne / ná tákie zgorſzenia nie przychodziły.

V.

I eſliby potrzebá wyciągála / tákim mieyſce obmyſla / poſi do tákiego poſtánowienia nieprzyda.

VI.

A Cz z áwſdy kiedy Bráctwo otym bedzie wiedzíało / ma tákie potrzeby obmyſláć / wſákże oſobliwie raz w rok / ná dzien Swietego Mikolajd / Bráctwo dla tego ſie ſámego zeydzie / ná ktorey ſchadze tego doglądać beda / ieſli ſie temu poſtánowieniu doſyć dzieie : á ieſliby ktore oſoby / tákiego opátrzenia potrzebowály / tego dnia to táko naypilniey odpráwiá. Tým je ráchunki wczyniá percepty y wydatku tey ſkrzynki Swietego Mikolajd.

VII.

K Lucz tey ſkrzynki / bedzie miał ſeden ſtárſzy tego Bráctwa / á drugi ktokolwiek z Konſyliarzow náznáczony.



~~28~~

28

